CZĘŚĆ XLIV — № 80. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossy z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{16}{28}$ PAŹDZIERNIKA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{15}{27}$ PAŹDZIERNIKA.

NOWINY DWORU.

W przeszły Poniedziałek, 8 Października, *Sir Hamilton Seymour*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Królowej Jmci Wielkiej Brytanii, miał zaszczyt być przedstawionym JEGO C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY TRONU CESARZEWICZOWI.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 3 Października, mianowani: zostający w stałym kadrze Wzorowego pułku jazdy, Lejb-gwardyi pułku Ułanów Sztabs-rotmistrz *Lefler*, pełniącym obowiązki Wojennopochodnego Koniuszego Głównego Sztabu J. C. MOŚCI, z przemianowaniem na Majora; Dyrektor Alexandryńskiego korpusu Kadetów, Jenerał-porucznik *Żełtuchin*, Dyrektorem 1 Moskiewskiego korpusu Kadetów, i Dyrektor 1 Moskiewskiego korpusu Kadetów, Jenerał-major *Gresser 1*, Dyrektorem Alexandryńskiego korpusu Kadetów.

— Przez takiż Rozkaz dzienny, z dnia 4 Października, Lejb-gwardyi 1 Artylleryjskiej brygady Kapitan *Filosofow 1*, mianowany do zostawania przy J. C. WYSOKOŚCI Xięciu Mikołaju Maxymiljanowiczu.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Marynarki, z dnia 24 Września, Ober-intendent Czarnomorskiej Floty i Portów, Vice-admirał *Dmitriew 1*, otrzymał dymissyą od służby, dla słabości zdrowia, z mundurem i pensyą jednej trzeciej części gaży.

— Przez takiż Rozkaz dzienny, z dnia 3 Października, mianowani: Kontr-admirałowie: Dowodzca 1 brygady 5 dywizyi Floty *Wergopulo*, Prezesem Audytoryatu Sztabu Czarnomorskiej Floty i Portów, i zostający przy 4 dywizyi Floty *Metlin*, pełniącym obowiązki Ober-intendenta Czarnomorskiej Floty i Portów.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Dróg Kommunikacyi i Budów Publicznych, z dnia 2 Października, Pomocnik Naczelnika 1 Okręgu Dróg Kommunikacyi, Pułkownik *Engelhardt*, otrzymuje dymissyą od służby, na własną prośbę, z rangą Jenerał-majora, mundurem i pensyą jednej trzeciej części gaży.

— Przez takiż Rozkaz dzienny z dnia 6 Października, mianowani: Członek Ogólnego Zgromadzenia Departamentu Projektów i Obrachowań, Podpułkownik *Palibin 1* — pełniącym obowiązki Pomocnika Naczelnika 1 Okręgu Dróg Kommunikacyi, i Członek Ogólnego Zgromadzenia Departamentu Gospodarczego, Podpułkownik *Szembel* — Członkiem Ogólnego Zgromadzenia Departamentu Projektów i Obrachowań, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

Rozkazy dzienne CESARSKIE *w Wydziale służby Cywilnej.*

2 Października. Przeniesieni: Nauczyciel Szkoły Powiatowej Mieszczowskiej, Radzca Honorowy *von Plewe*, na Nauczyciela Warszawskiej Powiatowej Realnej Szkoły, i Sekretarz Magistratu Prużańskiego Sekretarz Kollegialny *Wolicki*, na Dozorcę 5 okręgu powiatu Kobryńskiego; — Otrzymują dymissyą od służby: dla zwinięcia etatu, Sekretarz Podolskiej Gubernijalnej Budowniczej Kommisyi, Sekretarz Kollegialny *Czekanowicz;* na własną prośbę, Naczelnik Stołu Sądu ziemskiego Poniewieżskiego, Sekretarz Gubernijalny *Pereszczako;* — Zostają uwolnieni od służby: Radzcy Honorowi, Dozorcy okręgowi powiatów: Bracławskiego 2 okręgu *Duszenkiewicz* i Kobryńskiego 5 okręgu *Paprocki*, Dozorca 3 okręgu powiatu Łuckiego Sekretarz Gubernijalny *Bielski* i Pomocnik Dozorcy 4 okręgu powiatu Rówieńskiego Rejestrator Kollegialny *Raszko*.

4 Października. Podniesiony zostaje, za odznaczającą się służbę, do rangi Sekretarza Gubernijalnego: Marszałek powiatowy Łucki, Rejestrator Kollegialny *Piotrowski*; — Przemianowany: uwolniony w 1847 roku z Władimirskiego pieszego pułku z rangą Kapitana — obecnie pełniący obowiązki Burmistrza m. Olkusz w Królestwie Polskiém *Komornicki*, na Sekretarza Kollegialnego; — Przeniesieni: Starszy Pomocnik Zarządzającego Kancellaryą Naczelnika gubernii Grodzieńskiej Sekretarz Kollegialny *Skorobohatyj*, na Strapczego pow. Wołkowyskiego, Urzędnik Kancellaryi Gubernatora Cywilnego Wołyńskiego Sekretarz Gubernijalny *Bieniewski* na Protokolistę Dubieńskiej Szlacheckiej Opieki i Sekretarz Dozorcy 2 okręgu powiatu Rzerzyckiego Rejestrator Kollegialny *Krzyżanowski* na Urzędnika Kancellaryi Izby Skarbowej Witebskiej; — Przyjęty zostaje do służby: dymissyonowany Rejestrator Kollegialny *Downarowicz* na Kuratora zbożowych zapas. magazynów powiatu Poniewieżskiego; — Otrzymują dymissyą od służby, dla słabości zdrowia: Dozorca Akcyzy powiatu Horodeckiego Radzca Honorowy *Weryha* z dawną rangą Majora, którą otrzymał przy dymissyi od służby wojskowej w 1841 roku, i Urzędnik Kancellaryi Rządu Gubernijalnego Mińskiego, Rejestrator Kollegialny *Rafałowicz*; — Zostają uwolnieni od służby: Sekretarz Sądu powiatowego Wieliżskiego Sekretarz Kollegialny *Marcinkiewicz* i Pomocnik Dozorcy 1 okręgu powiatu Owruckiego Rejestrator Kollegialny *Szrubowicz*; — Wykreśleni zostają ze spisów zmarli: Pomocnik Naczelnika Oddziału Kancellaryi Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora Sekretarz Kollegialny *Obuchowski* i Pomocnik Lustratora okręgowego Wołyńskiego Rejestrator Kollegialny *Bobołowicz*.

— Dowodzący 2 rezerwowym korpusem jazdy, Jenerał-porucznik baron *Offenberg 2*, pełniący obowiązki Noworossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora Jenerał-porucznik *Fiodorow* i Naczelnik Zarządu Cywilnego Kraju Zakaukazskiego, Jenerał-porucznik xiążę *Bebutow 1*, mieli szczęście otrzymać, przy Reskryptach Cesarskich z d. 28 i 29 Września, brylantowe znaki orderu Św. Alexandra Newskiego.

— Przez Reskrypt Cesarski z dnia 25 Września, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Orła Białego: Naczelnik miasta Odessy, Radzca Tajny *Kaznaczejew*.

— Przez Reskrypta Cesarskie z d. 28, 29 i 30 Września, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy z koroną, Dowodzący dywizyą rezerwową 1 korpusu piechoty, Senator, Jenerał-porucznik *Sewastjanow 1*; — Św. Anny 1 klassy bez korony, Naczelnik Sztabu Wojsk Linii Kaukazskiej i Ziemi Czarnomorskiej, Jenerał-major *Gerasimow 1*; — Św. Stanisława 1 klassy, Zarządzający Wydziałem Cywilno-Medycznym na Kaukazie Rzeczywisty Radzca Stanu *Andrejewski*, i zostający przy Namiestniku Kaukazskim, Członek Konsultacyi Ministerstwa Sprawiedliwości, Rzeczywisty Radzca Stanu *Rozow*, i zaliczony zostaje do orderu Św. Anny 1 klassy, Członek Eczmiadzińskiego Ormiano-Gregoriańskiego Synodu, Arcybiskup *Łukasz Arakacuni*.

— Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu z dnia 18 Września, Panna *Nadieżda Lieders* najłaskawiej mianowana Frejliną N. Cesarzowej.

Rozkaz dzienny w Wydziale Wojskowości.

S.-Petersburg, 20 Września 1851 roku, № 109.

N. Cesarz Jmć Najwyżej raczył rozkazać:

1) Mających prawo, na zasadzie zatwierdzonych 17 Grudnia 1850 roku przepisów, służenia w Gwardyi, przyjmować nie młodszych nad 17 i nie starszych nad 20 lat wieku.

2) Od wstępujących do pułków Lejb-Gwardyi i od zostających już w takowych Podchorążych i Junkrów, przy awansowaniu ich na Oficerów, wymagać wiadomości, wskazanych w dołączonym do Rozkazu dziennego wypisie z nowo-ułożonych programmatów.

3) Do przygotowania się do examinów mogą być użyte kursa naukowe w tymże wypisie wskazane, z tém jednak, aby temi kursami nie ścieśniać, na examinach, tych młodych ludzi, którzy, ucząc się w różnych zakładach naukowych, nabyli oznaczone w programmatach wiadomości i według innych kursów.

4) Stopień wiadomości examinujących się oznaczać według przepisów, w Szkole Podchorążych i Junkrów Gwardyi przyjętych.

O tym Rozkazie Najwyższym podaję do wiadomości w Wydziale Wojskowym, dla należytego wykonania.

Podpisał: Zarządzający Ministerstwem Wojny,

Jenerał-adjutant xiążę Dołgorukow 1.

W Liwurnie umarł Konsul Jeneralny Rossyjski, Radzca Kollegialny *Gwerrazi*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *15 Października*. Nowiny telegraficzne z Galicyi donoszą, że Cesarz przedłuża podróż swoję, w doskonałém zdrowiu, ku Lwowowi, gdzie J. C. Mość za zamiar zabawić do 20 b. m.

— Arcyxiążę Albert odjechał do Pesth, dokąd miał przybyć wieczorem 14. W Presburgu J. K. Wysokość był przyjęty przy odgłosie dzwonów i witany przez salwy artylleryjskie.

— Nowy Poseł Angielski, hrabia Westmoreland, przybył do Wiednia, 13 wieczorem, i miał już długą rozmowę z xięciem Schwartzenberg.

Hermanstadt, 3 Października. Cesarz zamienił na uwięzienie od 16 do 2 lat w twierdzy karę śmierci, wyrzeczoną przez sąd wojenny przeciw czterdziestu dwóm byłym offce-

rom armii Austryackiej, którzy walczyli byli w szeregach powstańców węgierskich.

— List z Pesth'u, pisany do *Prassy* (Wiedeńskiej), podaje wyroki sądu wojennego przeciw trzydziestu-ośmiu deputowanym Sejmu Debreczyńskiego. Wszyscy zostali skazani, za zdradę kraju, na karę stryczka, którą Cesarz zamienił, dla 31 z nich, na uwięzienie od 10 do 2 lat w twierdzy. Dla siedmiu innych, policzono za karę uwięzienie prewencyjne.

Praga, 10 Października. Dowiadujemy się, że droga żelazna, tak długo zamyślana, między Pilsen i Pragą, przyjdzie nakoniec do skutku. Droga ta, skoro raz ukończona zostanie, przedłużona zapewna będzie do Eger, i t. d., dla połączenia jej z kolejami żelaznemi Bawarskiemi.

Triest, 14 Października. Italia, parostatek *Lloyd'u*, przybyły tu we 128½ godzin z Alexandryi, przywiózł wiadomości z Bombay, z 17 Września, z Kalkutty, z 8 Września, z Singapore, z 1 Września, z Hong-Kong, z 22 Sierpnia. Najzupełniejsza spokojność panowała w Indyi. Rozboje w Bengalu nie ustają. Nieporozumienie z Nizamem zdaje się załatwiać. Powstanie w Chinach robiło wielkie postępy, i zagraża nawet Kantonowi. Zamieszania miały miejsce w Mascate. Podług wiadomości z Delhi, Serdary Kandahar'scy, wspierani przez Persyę, zajęli Herat. Stan zdrowia w Lahorze, Peszawer i Sukkur był zatrważający. Cholera ukazała się w Lucknow. Nowy Rząd Siamski zmniejszył więcej niż o trzecią część opłatę żeglarską, pobieraną na banderach obcych.

Trewiza, 14 Października. Dnia dzisiejszego po południu, odbyło się uroczyste otwarcie drogi żelaznej z Mestre do Trewizy.

BERLIN, *18 Października.* 15 b. m., w rocznicę urodzin Króla, J. K. Mość przyjmował, w Sans-Souci, powinszowania Ministrów; potém udał się na paradę, do Potsdam, gdzie przyjął powinszowania korpusu oficerów i władz. Prezes Rady, P. von Manteuffel, obchodził rocznicę wielkim obiadem dyplomatycznym.

— *Monitor Pruski* ogłasza nowe statuta orderu Hohenzollern, co go Król, z okoliczności uroczystości złożenia hołdu przez Xięztwa, przyjął do liczby orderów Królewskich Pruskich, zachowując ten, którego nominacya pozostaje przy Xiążętach Hohenzollern. Order Pruski podzielony jest na dwie kategorye, z których jedna ma za dekoracyę krzyż złoty, emaljowany białém i czarném, a druga orła Pruskiego złotego lub srebrnego. Każda z tych kategoryj podzielona jest na trzy klassy, jako to: wielkich komandorów, komandorów i kawalerów. Król sam jest Wielkim Mistrzem tego orderu, przeznaczonego na nagrodę za zasługi wszelkiego rodzaju. J. K. Mość mianował szereg wielkich komandorów, komandorów i kawalerów tego nowego orderu. Pomiędzy pierwszymi spostrzegać się dają: Prezes Rady P. von Manteuffel, Minister dworu hrabia von Stolberg, jenerał von Wrangel, głównodowodzący w Marchijach, jenerał-adjutant von Gerlach i t. d.

FRANKFURT. Piszą z Frankfurtu, 14 i 15 Października, do *Gazety Pruskiej:*

«Sejm Niemiecki, przeniknioy potrzebą postawienia naprzeciw centralizacyi stronnictwa rewolucyjnego władzy centralnej Policyjnej, dla całych Niemiec, wyznaczył, na jedném ze swoich ostatnich posiedzeń, Kommisyę dla ostatecznego obmyślenia tej rzeczy. Kommisya ta, złożona z posłów Austryackiego, Pruskiego, Saskiego, Hessyi-Elektoralnej i Mecklembourga, ukonstytuowała się natychmiast, dla rozpoczęcia niezwłocznego swych narad.

— 9 b. m. ukazał się dekret senatu, zwołujący, na 16 i 17 Października, zgromadzenia wyborcze, dla wyborów do nowego Zgromadzenia Prawodawczego Frankfurtskiego, w jego dawnym układzie.

MUNICH, *10 Października.* Wczora, Pierwsza Izba odbyła swoje pierwsze posiedzenie po odroczeniu, i obrała, jak to już uczyniła Izba Deputowanych, deputacyę dla złożenia rodzinie Królewskiej wynurzeń żałości z powodu zgonu dostojnego teścia Króla, J. K. W. Xięcia Wilhelma Pruskiego.

ANGLIJA.

LONDYN, *15 Października.* Wczora, odbyła się Rada Gabinetowa w Foreign-Office (Ministerstwo Spraw Zagr.); byli obecni: lord J. Russell, Lord-Kanclerz, Kanclerz Skarbu, margrabia Landsdowne, lord Minto, sir G. Grey, hrabia Grey, lord Palmerston, sir F. Baring (admiralicya), P. Labouchère (handel), hrabia Carlisle (Kanclerz Lancastr'u), margrabia Clanricarde (poczty), i P. Fox Maule (wojna). *Globe* zapewnia, że niebawem Skarbnik wojny, hrabia Granville i pierwszy Kommisarz budowli rządowych, lord Seymour, będą przypuszczeni do liczby członków zwyczajnych Gabinetu, a przeto do Rady.

— Alderman Salomons został pozwany przed Sąd Kryminalny Królewski (Queen's Bench) za rodzaj najścia, którego się dopuścił naprzeciw Izbie Gmin, gdzie zabrał był miejsce, pomimo votum wyraźnego. Sądy będą więc miały do rozstrzygnienia kwestyę o wejściu izraelitów do Parlamentu.

— Donosząc o zamknięciu Wielkiej Wystawy, które się odbyło przeszłej Soboty, 11 Października, o godzinie 5 wieczorem, *Times* opisuje naprzód, z wielkim zapałem, uczucie uroczyste, które ożywiało dnia tego wszystkich gości Pałacu Kryształowego, w liczbie 53,061, i przechodzi potém do okazania korzyści tego wielkiego przedsięwzięcia, którego pomnik, ma nadzieję iż będzie utrzymany, jeżeli opinija publiczna, rychło i powszechnie, wynurzy tego życzenie.

Od godziny 9 zrana, ogromna budowa zaczęła się napełniać, i około południa, kiedy liczba gości dosięgła cyfry wzwyż pomienionej, łatwo było spostrzedz że wszystkie klassy towarzystwa pośpieszyły tu się zebrać, a zwykli goście Wystawy nadewszystko, by rzucić ostatnie spójrzenie na te cuda przemysłu powszechnego i pożegnć się z tą okazałą budową, dziś dzieło geniuszu twórczego, ofiara jutro

geniuszu zniszczenia. W miarę jak godzina fatalna się zbliżała, rozmaite aleje się wypróżniały, i tłum zajmował nawę, gdzie, zbity i ścisnięty, miał postawę człowieka oczekującego wielkiego wypadku. Jakoż do piątej nie było daleko; organy, które grały przez cały dzień, zatrzymały raptem swój dźwięk majestatyczny, i nagle zgiełk co go tworzył szmer 50,000 głosów, rozlegających się zdala pod sklepieniami ogromnego Pałacu, ustąpił głębokiej ciszy, przerywanej tylko przez szemranie wód wielkiego wytrysku. Strzałka tuż-tuż miała wskazać piątą godzinę. Ta chwila była wysoce uroczysta: ani jeden głos, ani jedno poruszenie śmiały oderwać uwagi publicznej, skierowanej wówczas na tarczę wielkiego zegara. Rzekłbyś, że serce każdego znaczyło uderzeniami swemi minuty i sekundy, które miało żyć jeszcze dzieło największe i tyle świetne tego wieku XIX, tak bogatego w cuda! Nakoniec, bieg wielkiego wytrysku zatrzymał się nagle; dźwięk zegaru dał się słyszyć, i, na znak, dany czerwoną chorągwią, wszystkie organy zaintonowały nótę narodową *God save the Queen*. Giest jedno-zgodny spotkał tę nótę: ciemna chmura kapeluszów czarnych ustąpiła miejsce tysiącom głów obnażonych, nócących do wtóru *God save the Queen*...... Bicie powszechne zegarów, wprawionych w ruch po wszystkich końcach Pałacu, obwieściło iż trwanie prawne Wystawy ustało, i wielka zasłona perkalowa, zawieszona od galeryi do galeryi, i nosząca na sobie kilkowiersz z Szekspira, przypomniała tłumowi wzburzonemu że «życie to jest tylko sném» i że nic nie jest w niém trwałe. Po wielu oklaskach szalonych, na cześć Xięcia Alberta, Xięcia Wallii, Panów Paxton, Fox, i Kommisarzy Królewskich, i t. d., tłum się oddalił około godziny 6½, nie bez pomocy polismenów, którzy dużo użyli pracy, by przeszkodzić najbardziej zapalonym napełniania butelek wodą z wielkiego wytrysku, na pamiątkę Pałacu Kryształowego. Skoro drzwi zostały zamknięte, Komitet wykonawczy i wszyscy członkowie Wystawy zgromadzili się, by, jeszcze raz, dać dowody huczne swego szczerego oddania się Królowej, i wkrótce potém, milczenie, które dla Pałacu Kryształowego było milczeniem skon poprzedzającém, i największa samotność, panowały w obwodzie budowy.

— *Times* podaje liczbę ogólną osób które zwiedziły Wystawę, przez cały ciąg jej trwania. Liczba ta jest: 6,201,856.

— Dnia dzisiejszego, zrana, odbyło się w Pałacu Kryształowym, podług programmatu zapowiedzianego, ogłoszenie nagród, w obecności Xięcia Alberta.

— *Athenaeum* donosi, że sławny gracz szachowy, P. Staunton, ma zamiar zawiązać, za pomocą telegrafu podmorskiego, partyę szachową z cztérma graczami pierwszej siły w Paryżu.

16 Października. Tłum ogromny zgromadził się dziś u wniść Pałacu Kryształowego. Wnętrze budowy napełnione było massą zaproszonych, którzy tłoczyli się w transepcie, po galeryach i na podwyższeniu, urządzoném w punkcie przecięcia, dla Xięcia Alberta i członków Kommisyi. Ukazanie się lorda John'a Russell i lorda Carlisle przyjęte było długiemi oklaski. Zauważano podle podwyższenia, lorda Granville, większą część Ministrów, barona Lionel'a Rotschild, hrabię Clarendon i aldermana Salomons.

Xiążę Albert przybył w południe, w towarzystwie Biskupa Londyńskiego, członków Kommisyi i Komitetu Wykonawczego. Zajął miejsce na podwyższeniu, mając po prawej stronie Biskupa Londyńskiego, po lewej zaś vice-hrabię Canning'a, Prezesa Rady Prezesów. Ten ostatni pierwszy zabrał głos. Zdał sprawę, w kilku słowach, z prac rozmaitych jury. Liczba medalów przyznanych jest 2,918; liczba nagród udzielonych przez Radę Prezesów — 170.

Xiążę Albert, w odpowiedzi swojej, zaczął od podziękowania jury, w imieniu Kommisyi Królewskiej, której jest Prezesem, i okazał z dumą, obecność ludzi najznakomitszych wszystkich krajów w jury. J. K. Wysokość dziękował jury za sposób obrany prezeń dla rozkładu nagród. Było daleko lepiej, według niego, przyznać medal tym wszystkim exponentom którzy dościgli stopnia doskonałości danego, aniżeli ustanawiać pomiędzy nimi kategorye, jak to miało miejsce na wystawach w ogólności.

Xiążę oznajmił, że listy nagród i sprawozdania rozmaitych jury będą ogłoszone staraniem Kommisyi, i że medale wręczone zostaną każdemu z PP. przysięgłych, w nagrodę za ich zasługi.

Xiążę dziękował, nakoniec, narodom obcym, za udział czynny jakiego one nie przestawały użyczać temu wielkiemu przedsięwzięciu, i objął w swoich podziękowaniach exponentów w ogólności i Towarzystwo Sztuk w szczególności. «A teraz», rzekł on, na zakończenie, «żegnając się ze wszystkiemi temi cudami przemysłu ludzkiego, nie mogę się powstrzymać od złożenia hołdu tej cudnej zgodzie, jaka nie przestawała panować pomiędzy wszystkiemi ludźmi których obchodziło powodzenie naszej Wystawy. Zgoda ta jest szczęśliwą wróżbą na przyszłość, i, składając dzięki Wszechmogącemu za powodzenie, które uwieńczyło nasze usiłowania, prośmy Go by rozszerzał coraz bardziej tę walkę światła przemysłu.»

Tron, na którym zasiadał Xiążę Albert, był to właśnie ten przepyszny stolec z kości słoniowej snycerskiej roboty, przysłany w darze N. Królowej Jmci przez radżę (radjah) Tavanacore.

Po przemówieniu Xięcia, Biskup Londyński zmówił głosem uroczystym modlitwę dziękczynną, do której wszyscy obecni się przyłączyli, bez różnicy wyznań, pochyleni i w postawie pobożnego zebrania ducha. Rzec można, iż to była chwila najbardziej uroczysta z całego obrzędu zamknięcia. Nakoniec hymn narodowy został zanócony, i Xiążę oddalił się wśród tychże oklasków które go przyjęły przy jego wstępie.

Tak się zakończyło jedno z największych przedsięwzięć czasów nowożytnych.

Szacują do 30 lub 40,000 liczbę osób obecnych tej uroczystości, pomimo deszczu który lał strumieniami.

— Dzienniki ogłaszają listę nagród udzielonych przez Jury. Ośm wielkich medalów zostało danych: 1-szy Xięciu Albertowi, za powzięcie i przywiedzenie do skutku myśli Wystawy, i także za jego model domu; 2-gi, Izbie handlowej Lyon'skiej, za wystawioną przez nią kollekcyę wyrobów rękodzielni jedwabiów, tego miasta; 3-ci, Kompanii Wschodnio-Indyjskiej, za jej kollekcyę wyrobów Indyj; 4-ty, Paszy Egyptskiemu, za podobnąż zasługę; 5-ty, Ministrowi wojny Francuzkiemu, za udział wzięty przezeń w zebraniu kollekcyi wyrobów surowych Algeryi; 6-ty Hiszpanii; 7-my, Bej'owi Tunis'skiemu, i 8-my Rządowi Tureckiemu, zawsze za podobneż zasługi.

17 Października. Dzienniki Londyńskie, z dnia dzisiejszego, nie zawierają żadnego zdarzenia politycznego znacznego.

FRANCYA.

PARYŻ, *15 Października.* Rada Gabinetowa odbyła się, dzisiaj, w Saint-Cloud. Prezes okazał się niezachwianym w swojém postanowieniu odwołania całkowitego uchwały z d. 31 Maja, i, nie zdoławszy przyłączyć Ministrów do swojego zdania, przyjął ich dymissyę, prosząc ich o załatwianie interesów do czasu w którym ich następcy zostaną wyznaczeni. Niektóre dzienniki uważają za podobne do prawdy mianowanie Ministerstwa tymczasowego.

— P. Carlier trwa, z swojej strony, w zamiarze usunienia się, i dymissya jego uważana jest za przyjętą.

— Jenerał Carrelet, dowodzący pierwszą dywizyą wojskową, podał się również do dymissyi.

— P. Prosper de Chasseloup-Laubat, Minister marynarki i osad, który był przybył w Niedzielę do Paryża, pośpieszył przesłać swą dymissyę Prezesowi Rplitej, po namowie z P. Buffet i P. Leonem Faucher.

— Najważniejszym wypadkiem dnia dzisiejszego było posiedzenie które się odbyło w Kommisyi nieustającej. Nie uchwalono wszakże żadnego postanowienia ostatecznego, i Kommisya odroczyła się do jutra, by wysłuchać PP. Ministrów Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych, Wojny i Sprawiedliwości, którzy będą wezwani do jej łona. Wniosek zwołania Zgromadzenia na 25 tego miesiąca był tam formalnie zrobiony. Decyzya w tej materyi postanowiona będzie na jutrzejszém posiedzeniu.

(Depesza telegraficzna z Paryża, z dnia 16 Października, otrzymana w Berlinie, donosi, że wniosek zwołania Zgromadzenia został odrzucony przez Kommisyę nieustającą.)

— Pogłoski o zamachu Stanu całkowicie ucichły, i, pomimo wszystkich tych wypadków w strefach politycznych, massa ludności pozostaje zupełnie spokojną i prawie obojętną.

— Rząd ogłosił dzisiejszego rana, w *Monitorze Powszechnym*, notę następującą:

«Rząd został zawiadomiony, że zamieszania wielkiej wagi wybuchnęły, 12 Października, w obwodzie Sancerre (w Departamencie Cher). Powodem do nich posłużyło przytrzymanie i osadzenie w więzieniu, z rozporządzenia władzy miejscowej, trzech mieszkańców Précy, w liczbie których znajdował się mer odwołany gminy, P. Desmoineaux. Ludzie nieładu z Précy i gmin sąsiednich ułożyli projekt uwolnieniu uwięzionych. 12 bież. m., zrana, bandy uzbrojone w strzelby i kosy, i przedstawujące siłę około 500 osób, poszły na Sancerre. O godzinie drugiej, przybyły do Ménétréol, o kilka kilometrów od tego miasta. Tam się zatrzymały, i dowiedziawszy się że Sancerre był broniony przez straż narodową, wzmocnioną przez kilka brygad żandarmskich, zaczęły się cofać.

«Prefekt departamentu Cher, na pierwszą wiadomość rozruchu, udał się był osobiście do Sancerre. Prefekt depart. Nièvre, ostrzeżony w czas, wysłał był szwadron strzelców ku Précy. Jenerał dowodzący w departamencie Cher, Prokurator jeneralny miasta Bourges i Sekretarz jeneralny wyruszyli byli ku Sancergues z 150 artylerzystami. Powstańcy, zmieszani tą bystrą kombinacyą poruszeń, rozproszyli się po lasach. Dwadzieścia sześć osób zostało przytrzymanych; z których wielu z orężem w ręku. Zostaną oni odprowadzeni do Bourges. Sąd apelacyjny wywołał instrukcyę.

«Urzędnicy publiczni wszelkiego stopnia, wojsko i żandarmerya dopełniali swej powinności.»

— Zapowiedziane jest rychłe przybycie do Paryża, dla odbycia edukacyi, młodego Xięcia Abdul-Hamida, jednego z synów Sułtana, mającego dziewięć lat. Xiążę przybędzie w towarzystwie guwernera i wielu osób swego orszaku. Ma on się poświęcić naukom wojskowym.

16 Października. Negocyacye ministeryalne nie sprowadziły żadnego rezultatu. Listy krążące po rękach i ogłaszane przez dzienniki są wszystkie bezzasadne. *Constitutionnel* utrzymuje, że Prezes nie ma zamiaru zająć się utworzeniem Gabinetu wprzód nim nie ułoży poselstwa swego do Zgromadzenia, co nastąpi dopiero za dni dziesięć lub dwanaście.

17 Października. Przesilenie ministeryalne nie otrzymało jeszcze końca. *(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. l.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Prawa szturmów morskich. Wyszła w Londynie z druku xiążka, pierwsza z rzędu mających wychodzić pod tytułem: «Opisanie szturmów na morzu, przez dowodzców okrętowych.» Wiadomo, że od dwudziestu już lat Pułkownik Reid, P. Redfield i inni pracowali nad odkryciem stałych praw, kierujących burzami. Zniszczenia sprawione przez uragan w Barbados w 1831 r. zwróciły naprzód uwagę P. Reid na ten przedmiot. Nasunęła mu się myśl, że mimo całą ich raptowność i wściekłość, wiatry te wieją w pewnych stałych kierunkach, i że odkrycie tego kierunku mogłoby posłużyć do niejakiego zabezpieczenia się od ich strasznej i niszczącej siły. Nie miał on zamiaru ustalenia jakiejś teoryi, lecz tylko począł pracować z zapałem prawdziwego entuzyasty nad zebraniem rozmaitych faktów. — W okręto-

wych *lokowych* xięgach (dziennik okrętowy) stale się zapisuje w pewne godziny: stan powietrza, kierunek wiatru, ilość rozpiętych żagli, urządzenie okrętu w burzliwą pogodę z jej zdarzeniami i przypadkami; tak że jeżeli Kapitan okrętu jest człowiek dobrze usposobiony, jego xięga lokowa zawiera dane do skreślenia prawie każdogodzinowego obrazu okrętu i zupełnej karty jego drogi. — Uragany wzburzają pewne części morza, prawie zawsze stale w jednych pewnych porach. — Takim tedy sposobem xięgi lokowe żeglarzy Indyj Wschodnich i okrętów marynarki angielskiej, okrętów amerykańskich i okrętów kupieckich pierwszego rzędu, zawierają potrzebne fakta do zupełnego skreślenia obrazu najważniejszych uraganów w przeciągu wielu lat. Codzienne noty jednego okrętu nie zdają się mieć wartości; lecz o każdym szturmie są noty i wiadomości na wielu okrętach, w różnych od siebie odległościach. I tak, był środek znalezienia dla każdego szczególnego szturmu, jak się on szeroko rozciągał, w jakich godzinach zajmował pewne szerokości i długości, dokładny kierunek i siłę wiatru, jako też stan morza, na którém się każdy z okrętów znajdował. P. Redfield, w New-York, i Pułkownik Reid, w Barbados, zajęli się dziennikami okrętów Atlantyku, a P. Piddington, z instrukcyi Towarzystwa Indyj Wschodnich i podług rad P. Reid, xięgami okrętów Oceanu Indyjskiego. Zebrano daty każdego szturmu, jako też miejsca okrętów jednego po drugim, tak jak one były oznaczane codziennie na karcie, ze strzałkami pokazującemi kierunek wiatru. Szturmy zostały śledzone, zrysowane, nie podług jakiegoś wyobrażenia, ale dokładnie podług wiadomości jak one przelatywały; a gdy bieg szturmów jednego po drugim został skreślony, fakta wskazały: 1) że one wszystkie razem wzięte stanowiły jeden ogromny wicher wirowy od 500 do 1,500 mil średnicy, kręcący się, jeżeli on się zdarza na południe od równika, w tym kierunku jak igiełki zegarowe, a w przeciwną stronę, jeżeli na północ od równika; — 2) że na północnej półkuli uragany powstają na szerokości 15°, i coraz powiększając swoje koło wirowe, pędzą ku północo-zachodowi aż do 25° lub 30° szerokości, gdzie się szybkość ich zmniejsza i kierunek zmienia, poczém lecą ku północo-wschodowi z całą swą pierwszą wściekłością, aż do zupełnego zniknienia około 50° lub 55° szerokości; na południowej półkuli podejmują się one w tej samej odległości od równika, wieją ku południo-zachodowi aż do 50° szerokości południowej, potém się zwracają i kierują ku południo-wschodowi; — 3) że niebezpieczeństwo uraganów pochodzi od siły wiatru w zwrótach kołowych, a nie od ich ruchu postępowego, który rzadko przechodzi 13 — 20 mil na godzinę. — Nie mamy tu dosyć miejsca, żeby szczegółowie opowiedzieć pracowite poszukiwania P. Reid, których ważność łatwo się daje ocenić. Od ostatniego dzieła P. Reid, wydanego w roku 1849 pod tytułem: «*The process of the developement of the law of storms*», można liczyć nową erę w żegludze: dowiodł w niém, że znajomość praw rządzących burzami może odjąć uraganom ich niszczącą potęgę, dając żeglarzowi, znajdującemu się w bliskości, zupełną możność odgadnienia, czy okręt bieży ku uraganowi, czy już zostaje przezeń napadniony; a jeżeli jest wśród uraganu: czy się znajduje w jego środku lub na zewnętrznej stronie; czy uragan zaczyna się, czy się powiększa lub w jaką pędzi stronę, i jak w każdym z tych przypadków należy okrętem kierować. — Lord Palmerston zalecił Konsulom Angielskim zbieranie w portach postrzeżeń o pędzie burz morskich, i rozesłał ułożoną przez P. Reid ku temu instrukcyą. — Pułkownik Reid, syn Szkockiego kapłana, urodził się 1791 r. w Fifeshire w Szkocyi, wstąpił do wojska w 1809 roku, w 1849 r. został mianowany Naczelnikiem Inżenjerów w Woolwich, a we Wrześniu bieżącego roku Gubernatorem Malty.

* *

Niejaki Llojd-Preis, zegarmistrz, wynalazł szczególny apparat, nazwany prezeń *selfacting fire alarm*, to jest apparat do niezwłocznego uwiadamiania o pożarze. Nowość jego zależy na nadzwyczajnej czułości na wszelki ruch w okrążającém go powietrzu, o którym zawiadamia przez dzwonienie. W Sommerset-house, w Londynie, apparat ten postawiony był w pokoju, zawierającym w sobie 2,000 sześciennych stop powietrza, i kiedy zapalono arkusz papieru, dzwonek apparatu natychmiast dał się słyszeć, co dowiodło iż apparat P. Llojd'a może być korzystnie użyty w wielu przypadkach.

* *

Niedawno służący przy Zwierzyńcu Schönbrunn'skim w Wiedniu ukąszony został od wielbląda. Rana nie zdawała się zrazu być niebezpieczną, lecz potem zapalenie nadzwyczaj się wzmogło, i służący umarł. Tém się potwierdza rozpowszechnione na Wschodzie wierzenie, iż ukąszenie wielbląda, który tam służy za źwierzę domowe, jest śmiertelne.

* *

Gazeta Pruska donosi, w *Rozmaitościach* swoich, że Gabinet historyi naturalnej Wiedeński nabył niedawno szczękę górną zwierzęcia olbrzymiego przed-potopowego, znalezioną na brzegach morza Czerwonego. Szczęka ta waży 10 centnarów i ma 10 stóp długości.

— W tychże *Rozmaitościach* (numer z 15 Października) czytamy, że *Telemak* Fenelona, którego tłumaczenia są już prawie we wszystkich językach, wytłumaczony teraz został na język hebrajski przez wielkiego-rabbina Bieniasza Cohn, w Mińsku. Wydawcą tego nowego tłumaczenia jest P. Samter, w Wrocławiu.

Позволяется печатать. 15 Октября 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.